Księga Jeremiasza

Rozdział 26

**1**. Na początku królowania Joakima, syna Jozyjasza, króla Judzkiego, stało się to słowo od Pana, mówiąc: **2**. Tak mówi Pan: Stań w sieni domu Pańskiego, a mów do wszystkich miast Judzkich, do przychodzących kłaniać się w domu Pańskim, wszystkie słowa, któreć rozkazuję mówić do nich; nie ujmuj i słowa. **3**. Owa snać usłuchają, a nawrócą się każdy od złej drogi swej, abym pożałował złego, którem im umyślił uczynić dla złości spraw ich. **4**. I rzecz do nich: Tak mówi Pan: Jeźli mię nie usłuchacie, żebyście chodzili w zakonie moim, którym wam przedłożył. **5**. Słuchając słów sług moich proroków, których Ja posyłam do was, jakoście, gdym ich rano wstawając posyłał, nie usłuchali: **6**. Tedy uczynię temu domowi jako Sylo, a to miasto dam na przeklęstwo wszystkim narodom ziemi. **7**. A kapłani i prorocy i wszystek lud słyszeli Jeremijasza mówiącego te słowa w domu Pańskim. **8**. A skoro przestał Jeremijasz mówić wszystko, co mu był rozkazał Pan mówić wszystkiemu ludowi, pojmali go oni kapłani i prorocy, i wszystek on lud mówiąc: Śmiercią umrzesz. **9**. Czemuś prorokował w imię Pańskie, mówiąc: Stanie się temu domowi jako Sylo, a to miasto tak spustoszeje, że w niem nie będzie obywatela? I zgromadzał się wszystek lud przeciwko Jeremijaszowi do domu Pańskiego. **10**. Tedy usłyszawszy te rzeczy książęta Judzcy, przyszli z domu królewskiego do domu Pańskiego, i usiedli w wejściu nowej bramy Pańskiej. **11**. I rzekli kapłani i prorocy do onych książąt, i do wszystkiego ludu, mówiąc: Ten mąż godzien jest śmierci; bo prorokował przeciwko miastu temu, jakoście to słyszeli w uszy swoje. **12**. Tedy rzekł Jeremijasz do wszystkich książąt, i do wszystkiego ludu, mówiąc: Pan mię posłał, abym prorokował o tym domu i o tem mieście wszystko to, coście słyszeli. **13**. Przetoż teraz poprawcie drogi swoje i sprawy swe, a usłuchajcie głosu Pana, Boga swego, a pożałuje Pan tego złego, które wyrzekł przeciwko wam. **14**. A ja otom jest w rękach waszych; czyńcie zemną, co dobrego i sprawiedliwego jest w oczach waszych. **15**. A wszakże zapewne wiedzcie, jeźliż mię zabijecie, że krew niewinną zwalicie na się i na to miasto, i na obywateli jego; bo mię zaprawdę Pan do was posłał, abym mówił te wszystkie słowa w uszy wasze. **16**. I rzekli książęta i wszystek lud do kapłanów i do onych proroków: Niema być żadnym sposobem ten mąż osądzony na śmierć, ponieważ w imieniu Pana, Boga naszego, mówił do nas. **17**. Tedy powstali niektórzy z starszych onej ziemi, i uczynili rzecz do wszystkiego zgromadzenia ludu, mówiąc: **18**. Micheasz Morastytczyk prorokował za dni Ezechijasza, króla Judzkiego, i rzekł do wszystkiego ludu Judzkiego, mówiąc: Tak mówi Pan zastępów: Syon jako pole poorany będzie, a Jeruzalem jako gromady rumu będzie, a góra domu tego jako wysokie lasy. **19**. Izali go zaraz dlatego zabili Ezechijasz, król Judzki, i wszystek Juda? izali się nie ulękł Pana, a nie modlił się Panu? I żałował Pan onego złego, które był wyrzekł przeciwko nim: przetoż my złą rzecz czynimy przeciwko duszom naszym. **20**. Także też był mąż prorokujący w imieniu Pańskiem, Uryjasz, syn Semejaszowy, z Karyjatyjarym, który prorokował o tem mieście i o tej ziemi według wszystkich słów Jeremijaszowych. **21**. A gdy usłyszał król Joakim, i wszystko rycerstwo jego, i wszyscy książęta słowa jego, zaraz go chciał król zabić, co usłyszawszy Uryjasz uląkł się, a uciekłszy przyszedł do Egiptu. **22**. Ale król Joakim posłał niektórych do Egiptu, Elnatana, syna Achborowego, i innych z nim do Egiptu; **23**. Którzy wywiódłszy Uryjasza z Egiptu, przywiedli go do króla Joakima; i zabił go mieczem, i wrzucił trupa jego do grobów ludu pospolitego. **24**. Wszakże ręka Achikama, syna Safanowego, była przy Jeremijaszu, aby nie był wydan w ręce ludu, i nie był zabity.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.